

# GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę

N<sup>ro</sup>. 152.

21. Września 1816.

Na dwicre roku, poczynszy od 1. Października, aż do ostatniego Grudnia, przyymie się na tę Gazetę w Czternastu Złotych Reńskich, prenumerata. Nowi Prenumeranci zechcą ją zatem, iednakże nie gdzieindziej, iak tylko na swoich pocztach zapisać, aby według ich liczby nakład mógł być powiększonym.

## Wiadomości zagraniczne.

### Kraie Barbaryyskie.

Wychodzący w Londynie Pamiętnik literacki pod tytułem: Quarterly-Review, zawiera (iakośmy już nie dawno namienili) uwagi nad stosunkami zachodzącymi między Anglią a Kraiami Barbaryyskimi, których autorem mienia Angliacy terażniejszego Sekretarza Admiralicji. Oto są niektóre wypisy z tych uwag, tak iak ie Gazety Londyńskie udzielaia: „Zdaie się“, mówi autor, że zakończenie długoletniej wojny przez pokoy powszechny, podało mejskim Europejskim Mocarstwom myśl do zniszczenia systematu rozboyniczego. Nie wiadomo, iakie środki podane są do osiągnięcia tego zamiaru; lecz wiemy, o tem iako o skutku, że ieden Admirals Angielski udał się z eskadrą swoją aż na miejsce do Algieru, że działania iego tyle skutkowały, iż wypuszczono wszystkich niewolników chrześciańskich i zawarto traktaty z pomniejszych Mocarstw morskiemi na morzu śródziemnem, i że większym Mocarstwom zostawiono do woli, ażeby iak dotąd, same się broniły. Skutek ten chociaż sam z siebie tyle zadowolniaiający, nie zyskał iednakże powszechney pochwały, owszem powstała niedorzeczna wrzawa, że nie należy wchodzić w żadne traktaty z owemi Mocarstwami, owszem prowadzić przeciwko nim wojnę zainicjowania, i do krzyżackiey wyprawy przeciwko tym niewiernym skoiarzyć święte sprzymierze wszystkich bohaterów Chrześciańskich.“

Jezeliby kiedy tak dzikie szaleństwo Europeę nanowo napadło, tedy byłby to „Król nayprawowierniejszy (Francuzki) który, iako naczelnik a Chrześciaństwa musiałby stanąć na czele iego, i tam woale na swoim byłby miejscu. Dla tego też żadną miarą nie możemy wierzyć w braterskie uściskanie, którem

Dey Algierski uraczył miał Jencralnego Konzula Jego nayprawowierniejszey Królewskiej Mości. Sama tylko Angliia nie może zmasać swojego charakteru, tak szaloném przedsięwzięciem, iakie iey Dworzanie i Ministrowie Mocarstw zagranicznych przypisują w aktach załączonych do „Pamiętnika Prezydenta towarzystwa ziednoczonego w celu uwolnienia białych niewolników w Afryce.“

Jeden z Korrespondentów Prezydenta czyni tych aktach uwagę, że: „chochaby handlowy „interest Anglii sprzeciwiał się wykonaniu „tego planu, iednakże umysły ludu i sposob „obchodzenia się Parlamentu z Czaraymi nie „dozwalaiają powątpiewać, iż ów interest ustąpi „tym przedsięwzięciom, o które ludzkosć, reli- „gii i oświeccenie wołaią tak głośno; i że An- „gliia przez zajęcie Malty, tey to warowni „Chrześciaństwa, przyięła na siebie obowiązek „pęrczenia za wszystko, co się na morzu śró- „dziemniem dzieie.“ Inny z nich mówi: „Po- „nieważ Angliia zabrała dziedzictwo S. Jana „Jerozolimskiego, iest zatem iey powinnością „oczyścić morze z rozboyników morskich.“ „Trzeci nie chce o niczem słyszcć, iak tylko „o zniszczeniu morskich rozboyników.“ po- „czytuie traktaty Lorda Exmoutha za naypocy- „rzańsze i pisze w Gazecie Frankfurtskiej: „że Angliia, która posiadaiąc Maltę i siedem „wysp, iednem skiniem mogłaby tych rabu- „sów, do ich iaskiń zapędzić, nie oczyścić „się nigdy z tego, iż przez owe traktaty „ukula dla Europy nowe kaidany.“ — Domyślamy się że zegraniczni, którzy mówią tym ięzykiem, maia ten zamiar wplątania Anglię do tey szaloney wyprawy krzyżackiey, ażeby ich Rzady korzystały z roztergnięć, któreby na tenczas nastąpić musiały, gdybyśmy byli tak nie rozumoymi, i słuchali ich rady. Wiedzą oni dobrze że Angliacy bardzo się zaymają tem wszystkim, co iest Ryce ratwem, i. i. z. z.

nich można wszystko wymodła imieniem ludzkości; atoli my zapowiadamy otwarcie, iż pomiędzy wszystkimi Narodami zachodniej półkuli świata, Narod Angielski jest ostatnim, któryby się do tego mógł mieszać. Spodziewamy się równie, iż jeszcze dosyć znajdzie rozumnych mężów, którzy potrafią utrzymać Kray od tego, aby się nie wplątał w nowe wojny i nie zabrakł w wydatki, które by go zruynować musiały, gdyby szedł za doradami niedorzeczniemi Zagranicznymi, lub za burzliwością chorey filantropii.

Aby rozstrzygnąć to pytanie, zważemy go z trojakiej strony. Pierwsze pytanie jest: „Czyli Anglii roztropnym i uczciwym sposobem może przyłączyć się do związku na obalenie Mocarstw Barbaryjskich?“ Od dawna było zamiarem naszych oświeconych polityków, ażeby nadać Anglii potężne, stanowisko na morzu śródziemnym; zamiarem zaś Hiszpanii i Francyi, ażeby ją z tamąd wyrugować. Ilekto millionów nie kosztowało już posiadanie Malty i Gibraltaru! Te więc obiedwie posady co do żywności, całkiem zawiśły od zewnętrznego dowozu; Anglii nie zawsze jest w stanie wyżywić z własnych zapasów 30,000 żołnierzy i marynków, którzy się w tych posiadach podczas wojny znajdują; nadto, mórrowe powietrze, albo żółta febra mogą prostego dowozu z Anglii zabronić. Zwyczajny dowóz podczas wojny bywa z czarnego morza, z Archipelagu z Egiptu, i z Państw Barbaryjskich. Atoli z pierwszych trzech źródeł brakowało często w czasie długiej wojny ostatniey, same tylko Państwa Barbaryjskie nigdy nas nie zawiedły, chyba gdy same głód cierpiały. Byłoby to więc niedorzecznością i niewdzięcznością, gdyby Anglii przystąpić chciała do świętego przymierza, które Sir Sidney Smith z swoimi zagranicznymi przyjaciółmi wymyślił. Co większa? byłoby to nie tylko niedorzecznością ale i złamaniem wiary. Traktaty Anglii z Algierem, z Tunis i z Tripolis są dawniejsze niżeli z którymkolwiek bądź innem Mocarstwem, gdyż te trwają od roku 1662, a owe z Państwem Marokańskiem od roku 1721. Wszystkie te traktaty były zawsze święcie szanowane, — wyrzeczono w nich: „iż żaden poddany Angielski nie powinien być nigdy w niewolę wzięty ani jako niewolnik sprzedawany, chociażby nawet na pokładzie iakowego okrętu nieprzyjacielskiego, „lecz tylko jako podróżny zabranym; wszystkie „okręty Angielskie zaopatrzone paszportami „Admiralicji mogą wolno i bez przepatrywania „po całym morzu żeglować; nie wolno zabierać ładunków, rozbitych naszych okrętów, ani

„ich osad robić niewolnikami; nakoniec okręty „nasze wojenne mogą w wszelkich portach „Barbaryjskich opatrywać się w żywność „bez opłaty podatku.“ Jeżeli te traktaty niekiedy przez nieposłusznych poddanych owych Państw nadwerżone bywały, odbieraliśmy zawsze zupełne zadosyć uczynienie. Konzulowie nasi byli w ich portach zawsze wysoko poważani, choć mówią o Konzulu Tangerakim że pewnego razu pisał do Gibraltaru o wyższą żerdź do bandery, ponieważ, dodał, że wpływ Konzula w Maroku zawisł od wysokości bandery; po czem przed domami swoimi banderę swojego Narodu podnieśli. — Ależ przecie pisze Kapitan Croker, który nie dawno był w Algierze: że ci „przebrzydli korsarze“ ci „niewierni“ (iako to ón ich lży) poważyli się zatykać banderę Angielską, a przez to przyciągać do siebie okręty na wystrzał działa; że pozabierali okręty Włoskie, chociaż te zaopatrzone były paszportami dowódców Angielskich!“ Lecz czyż Kapitan Croker nie wie, że na morzu powszechny jest zwyczaj zatykać obce bandery, a przez to zwabiać okręty; i że tylko wtedy, kiedy się ma dać pierwszy wystrzał prawdziwa bandera zawieszoną bywa? nie może ón sam na pokładzie bander różnych Narodów, które dostał od swoich szefów? — Nie wiadomoż mu, że w owych traktatach zastrzeżona jest owych tylko paszportów świętość, które znane są pod imieniem paszportów na morze śródziemne (passe de la mediterané) i które, iako traktaty opiewają „powinny być imieniem i herbem Królewskim zaopatrzone, i od W. Lord-Admirała lub jego namiestnika podpisane?“ Na koniec, że „takowe paszporty tylko Angielskim poddanym a nie Obcym wydawane być mogą?“ Mocarstwa Barbaryjskie nie wyrzuciły zatem imieniu Angielskiemu żadney krzywdy, jeżeli według zwyczaju morskiego podnieśli banderę Angielską, lub nie zważali paszporty dowódców Angielskich, o których owe traktaty żadney nie czynią wzmianki; owszem zadumaliśmy się, że Dowódcy albo Konzulowie Angielscy przez takowe traktatom sprzeciwiające się paszporty, życie i majątki ławowiernych żeglarzy na niebezpieczeństwo wystawiać mogli. Wszakże przecież właściwy rozkaz jest wydany, iż dla zapobieżenia każdemu nadużyciu tajemnego odstępywania takowych paszportów, właściciele onychże przed upłynięciem trzech lat pod karą 500 funt. szterl. do Admiralicji oddawać ich powinni. Jeżeli więc Barbaryczkowie poważnym zwyczajem wojennym, zupełnie upoważnieni są, do noszenia obcych

kolorów, tedy nie są winnymi żadnego nadwzięcia honoru Narodu Brytyjskiego, gdy nie zważają na paszporty, które Gubernatorowie albo Konzulowie obcym okrętom lubież nawet i poddanym Angielskim wydali; owszem nie możemy ukryć naszego zadziwienia, że któryś Konzul lub Gubernator ważył się wbrew traktatom takowy paszport wydawać, a przez to narażać na niebezpieczeństwo życie i majątek owych, którzy byli dosyć łatwowiernymi, że się na to spuszczały.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

### Wielka Brytania.

Wexle stoją w ciał nisko. Jeden Wexlarz dostarczył sam d. 21. Sierpnia Kommissarzom skarbowym całą sumę, którą zakupić chcieli. Gazeta Angielska Star czyni uwagę, że spadnienie Wexlow o 4 na stu w przeciągu dni 10ciu, nie jest zapewne skutkiem samego tylko kupczenia pieniądźmi (aggiotage), gdyż przędaje, które się wydarzały nie były kontraktami na czas wyznaczony, lecz zamianą wexlów (Stoks) na gotowe pieniądze.

Józef Hamilton w swoim dochodzeniu Angielskiego długu narodowego (an Inquiry concerning the national debt) podaje ilość tego długu, na początku i końcu każdej wojny którą Anglia prowadziła (Widać z tego wykazu, że dług ten w czasie pokoja po kilka razy zmniejszano). Gdy Wilhelm i Marya na tren wstąpili wynosił w roku 1689, 1,054,925 funtów szterlingów; w R. 1697, 21,515,742 funt. szterl.; w R. 1701, 16,394,701; w R. 1714, 53,681,076; w R. 1740, 46,449,568; w R. 1748, 78,293,313; w R. 1756, 72,289,673; w R. 1763, 133,959,270; w R. 1775, 122,963,254; w R. 1783, 238,231,248; w R. 1793, 227,989,148; w R. 1802, 499,753,063; w R. 1813, 590,590,197; a w R. 1815, 777,460,000 funtów szterlingów. Gazety Londyńskie zapewniają, że Lord Exmouth posiada dokładny plan twierdz Algierskich i głębokości wodnej przy tęcznych brzegach. Angielskie linowe okręty mogą e 150 Yardów od grobli portowej stać na kotwicach. Miasto może być Angielskimi bombami, kulami i racami doskonale osiągnięte. Posyłano pierwśy do Algieru jedną fregatę, ażeby jeżeli można, uprowadzić Angielskiego Konzula z rodziną, (którego Dey, iak wiadomo, wypuścić nie chce).

Naliczono 218,000 osób, które w Londynie płaciły, za oglądanie zdobytego pod Watterloo powozu Bonapartego.

Gazeta Londyńska Kuryer udziela następujący list z wyspy S. Heleny pod d. 9.

Czerwca: „Sir Hudson Lowe nowy Gubernator poszedł zaraz w dniu swojego przybycia w towarzystwie Admirała (Sir G. Cockburna), Podpułkownika Reada, i innych Officerów, do Bonapartego, dla oddania mu wizyty. Bonaparte nie chciał ich przyjąć pod pozorem słabości, lecz oś wiedząc dobrze iż to jest tylko wybiegiem, przyszli znowu dnia drugiego. Bonaparte kazał się powtórnie tym samym sposobem wymówić, lecz potem powiedział prawdę, to jest: że wcale nie przyjmie odwiedzin Gubernatora w towarzystwie Admirała, którego nienawidzi. Przyjął potem Gubernatora, lecz Admirała nie przypuszczając. Mówił z Sir Hudsonem Lowe blisko puł godziny po włosku, i rozmawiał potem także i z innymi Officerami zadawając im niektóre obojętne pytania. Jeden z nich chciał mu ie przerwać, przypominając, że miał honor być mu przedstawionym na wyspie Elbie; ale on nie zważając na to, wypytywał się dalej. Gdy mówić przestał, Bertrand (który mu tego Anglika na wyspie Elbie przedstawił) czynił go na to uważnym: „Tak jest! „odpowiedział“ przypominam sobie że widziałem WPa na w Porto-Ferrajo“ i wypytywał się zaraz o Jenerale Montresor i o Lady Soudes. Tego dnia miał na sobie zieloną suknię (ten kolor zdaie się bardzo lubić). Na guzikach wyrażone były różne zwierzęta, iako to; psy, lis, łaski etc. — Żalił się mocno na Anglików iż go tu posłali; i twierdził, że Calabryczykowie tak iak się z Muratem obeszl, byli w porownaniu z nami, wzorem ludzkości. Wszyscy jego towarzysze nie nazywają Heleny inaczej iak tylko wyspą rozpaczy. Ja nie znajduję ią tak bardzo złą, dom w którym Bonaparte mieszka, jest bardzo dobrze urządzone; a procz tego jest wiele pięknych wiejskich domów na tej wyspie; znaydaie się tam podostatkiem bażantów (z pięknymi bardzo piórami) kurepatw; i dzikich pawiew.“

### Hiszpania.

Według doniesień z Madrytu powrócił Król do stolicy sweicy dnia 12. Sierpnia o godzinie 7mej wieczorem, a to w towarzystwie wuia swiego, Infanta Don Antonio, i swiego brata Infanta Don Carlos który na przeciw niemu wyiechał. Piękna osada wojskowa w Madrycie stanęła w rzędzie od Alkalskiej bramy aż do zamku. Mieszkańcy Madrytu i z okolicy nacisnęli się tłumem na gościniec, którym Jego Królewska Mość przejeżdżał, i wynurzali radość swoją naygłośniejszemi okrzykami na widek Monarchy.

Gazeta dworska umieściła mowy i adresy złożone Jego Król. Mci podczas podróży, ze strony różnych Władz i zgromadzeń (Korporacyi). Wszędzie witano N. Pana z równym zapalem.

Zaymuje teraz uwagę wielka wyprawa, która na początku Września wypłynie z Radyxu do Meksyku. Ma ona składać się z 24,000 ludzi wszelkiego rodzaju broni, z wielu dział, amunicyi wojennej, i prowadzić nawet jedną baterię rac kongrewskich, Naczelnym Jenerałem jeszcze nie mianowany, lecz wymienianym już 4ch Jenerałów-Poruczników etc. mających w tej wyprawie dowodzić z innymi Officerami którzy się w Hiszpanii popisywali. Eskadra złożona z kilku liniowych okrętów lub fregat, służyć będzie do przeprawy. Nadto spodziewano się z pewnością, że Król Portugalski doda Hiszpanii na pomoc 8000 Wojska i małą Eskadrę.

Członkowie stanów Kortez i niektórzy inni wygnancy, mieli w więzieniu Ceuteyskiem ułożyć spisek, którego wszystkie szczegóły jeszcze nie są wiadome.

Gazeta Angielska Morning-Chronicle donosi z Bilbao, że Dwór Hiszpański najsurowsiem zakazał zabronił wprowadzaniem Angielskich towarów do portu w Biskajii. Miano już znakomite ilości takowych towarów zabrać jako kontrabandy. Taż sama Gazeta pisze znów o podobieństwie do wojny między Hiszpanią i zjednoczonemi Stanami północnej Ameryki.

## FRANCYA.

Dnia 26. Sierpnia miał Ces. Austriacki Poseł i pełnomocny Minister Baron de Vincent przede mszą prywatne posłuchanie u Króla, gdzie złożył odpowiedź Monarchy sweiego na wiadomość, o zaślubieniu Xięcia Berry.

Wojska Rossyjskie stojące w Departamencie Ardenerskim ofiarowały mieszkańcom siebie i koni w pomoc do żniwa.

Gazeta Brukselska donosi, że Francuzki Minister przychodów czynić miał niektórym pierwszym wexlowym damom Paryżkim propozycję, ażeby pewną liczbę zaręczeń (certyfikatów) Francuzkich wexłów na swoje imię wydali, i ziednali takowym obieg za granicą, a to dla zapobieżenia upadkowi tych wexłów. Potrzeba pieniędzy zdać się być wielką, zwłaszcza przy terażniejszym pomnożeniu wojska. Pomnożenie to wojska idzie z resztą bardzo czynnie, i tycze się nie tylko wojsk narodowych, lecz uzupełniają także i Korpusy, skła-

dające się Zegranicznych, n. p. pułki Szwajcarskie, i różne pułki które przeszły ze służby Austriackiej do Frascuzkiej pod dowództwem Xięcia Hehenlohe. Wybor tych ostatnich składa się z krzewów owych czterech Niemieckich pułków, które niegdys pod Bonapartem służyły.

Lord Wellington był d. 27. Sierpnia z Królewicami na łowach, z wieczorem powrócił do Paryża, gdzie dawał świetne zgromadzenie. Wielka część iego Dworu i ekwipażów, odeszła już do Cambrai, dokąd i Xiąże d. 31. udać się zamysłał.

W Nancy ogłoszono rozkaz Ministra wojny, do wszystkich Dowódców Dywizyi wojskowych, iż z iszym Września wszelkie zaciągi do wojsk liniowych tymczasowo mają być wstrzymane. Trwają tylko zaciągi do gwardyi Królewskiej i do osad.

Gazeta Francyi de France umieściła niedawno wiadomość iakoby z listu Wiedeńskiego z dnia 10. Sierpnia czerpaną o ostatecznym losie Maltańskiego Zakonu (o *czém namieniliśmy, w N. 149 Gazety naszej*). Comthar Maltańskiego Zakonu de Dienne protestuje teraz w Gazetach Paryżkich przeciwko powyższemu z niepewnych bardzo źródeł czerpanym wiadomościom, odwołując się przy tem szczególniej na przyjazny sposób myślenia sprzymierzonych Mocarstw, a nadewszystko Austrii względem przywrocenia Zakonu S. Jana Jerolimskiego na Adryatyckim morzu, iednakże pod warunkiem, ażeby ten Zakon okazał środki, przez któreby sam siebie utrzymał i zabezpieczył.

## Włochy.

Oto jest wydana przez Oycę S. nowa organizacya rządu Państwa kościelnego:

Tytuł iwszy, oprócz terytoryalnego podziału, zawiera jeszcze niektóre rozporządzenia, tyczące się urzędu Legata, Delegata, abboliteż Rządu powiatowego. Pierwszy z nich ma naczelnym kierunek wszystkich spraw rządowych, wyjąwszy kościelne, sądowe i administracya skarbu. Dodana mu jest tak nazwana Congregazione governativa, lecz ta ma tylko głos doradczy, który iednak mocna jest zapisać w protokóle i przesłać Sekretarzowi Stanu. Ta kongregacya zbiera się co tydzień trzy razy, a co pięć lat będzie na nowo obsadzana. — Prałaci tylko mogą być Delegatami; Rządcy powiatowi od nich zależą; mianie ich Oyciec S. Tak nazwane sądownictwo Baronów w Marchiach, i w prowincyach:

Urbino, Camerino, i Benevento, zniesionem zostało.

Tytuł 2gi i 3ci tyce się cywilnych i kryminalnych trybunałów. Jest siedmnaście trybunałów pierwszej instancji, które posiadzenia swoje w głównych miejscach każdej Delegacji odbywają; 4ry trybunały drugiej instancji: jeden w Bononii, jeden w Macerata, a dwa w Rzymie. Trybunał de la Rota, czyli Izba Apostolska w Rzymie jest trzecią instancją. Sędziowie i aktuariusze pobierać będą stałe pensję, z usunięciem wszelkich innych dochodów. Jak można narychley, mają być ułożone, nowy kodeks cywilny i kryminalny; aż do tej epoki obowiązować będą dotychczasowe prawa; znosi się jednak używanie tortur.

Tytuł 4ty obeymaie prawodawcze przepisy. Wszystkie prowincjonalne i municypalne prawa, wyjąwszy tyozące się rolnictwa, są zniesione. Kobiety wyłączają się od spadku; nieletność trwać będzie, aż do 21go skończonego roku. Fidei commissa zniesione są w powszechności, lecz dawne utrzymaniem być mają. Można nawet i nowe stanowić względem fundusza nieprzenoszącego 15,000 sztuków, względem bibliatek, lub zbiorów dzieł kunsztu, których wartość przez znawców oceniona zostanie; lecz to nastąpić może tylko za potwierdzeniem Kardynała Podskarbiego. Trwanie podobnego Fidei commissu tylko do 4go stopnia jest rozciągnięte.

Tytuł 5ty mówi o urządzeniu gmin. W każdej gminie jest zgromadzenie radce i Magistral. Pierwsze, podług ludności miejsca składa się z 18tu aż do 48 członków, któremi mogą być obierani duchowni, przy zastrzeżeniu im pierwszeństwa przed świeckimi. Magistral składa się z przelożonego (Gonfaloniere), i z dwóch aż do 6ciu starszych. Wszelkie daremszczyzny, feudalna regalia, łowienia ryb, polowania, górnictwa i t. d. są uchylone.

Tytuł 6ty tyce się podatków, długa publicznego, i innych szczegółów publicznego dochodu. Podatki w całym Państwie kościelnem zmniejszone zostały o 400,000 sztuków, a nowe Catastrum ma być natychmiast zaprowadzone. Podatek od domów jest 3 paoli od każdego sta sztuków wartości; od komornego ośm paoli od sta sztuków, (szkud czyniący 9 złotych, ma w sobie 10 paoli.)

Wyłączeni są z pod tego podatku rzemieślnicy, miłosierne instytucje, i domy wsiach, mniej niż 1000 dusz mających. Wszelkie osobiste podatki, jako to na drzewo, wę-

gle i t. d. są zniesione. Oplata od stępla będzie zmniejszona, hipoteka urządzone; cło graniczne, cena soli i regał tabaki, będą podług iednakowych prawideł, w całym Państwie kościelnem urządzone. Religijne korporacje będą znowu przywrócone, a posiadacze ich dóbr od rządu wynagrodzeni. Wynagrodzenia mają być dołączone do długu krajowego. Rząd dotychczasowy kończy się dnia 31. Sierpnia.

### D a n i i a.

Dnia 19go Sierpnia wydała Królewska-Szeswicko - Holstynsko - Lauenburgska Kancelarya, rozkaz Kommissoryalny w poniższej osnowie: „Ponieważ, iak dalece się tyce naszego Xięstwa Holstynskiego przystąpiliśmy do Niemieckiego związku, i tak z względu na to, iako też stosownie do 13. artykułu aktu związkowego naysłaskawicy postanowiliśmy, pomienionemu naszemu Xięstwu Holstynskiemu nadać stanową Konstytucyę (en Forfatning med Staender); przeto zwróciliśmy naszą naysłaskawszą uwagę, na to, ażeby tę Konstytucyę zgodnym z okolicznościami czasu sposobem ustanowić. Tym końcem zostaliśmy zniwolonymi wyznaczyć Kommissayę, która nam bezpośrednie przelożyć ma do naysłaskawego rozsądzenia swoje naysłaskawsze projekta stosownego urządzenia przysłanej Konstytucyi dla naszego Xięstwa Holstynskiego.

W skutku tego mianuimy niniejszym (tu następują imiona wyznaczonych do Kommissyi) abyście się zgradzili w sposobie Kommissyi, atóra się ma rozpocząć dnia czwartego Listopada t. r. i odprawiać się w naszym Rzydencyonalnem mieście Kopenhadze gdzie po roztrząśnieniu wszystkich do tego nalezących przedmiotów, wasze wątpliwości oświadczać, i eo się tyce Konstytucyi, iaka naszemu Xięstwu Holstynskiemu ma być nadana, takową wyżey rzeczonym sposobem macie nam bezpośrednie do naysłaskawego rozsądzenia przelożyć. Z resztą oznaymiamy wam w ciągu waszego zgromadzenia, dalsze nasze rozkazy względem slesconego wam przedmiotu etc.

### Szwecya i Norwegia.

Słychać, że Jego Królewicowska Mość Xiążę Następca Szwedzki nie pojedzie teraz do Dalekarlii. Przywołany do niego z Kopenhagi Poseł, Jenerał Porucznik Tawast mianowany został Jeneralem Dywizyi w Schonen.

Według denissien z Norwegii rozdać miał także Xiążę Następca Szwedzki podczas swej bytności 310 orderów. Niektórzy twierdzą, że dwaj Professorowie Frydrykowskiego.

Uniwersytetu w Chrystyanii, Hersleb, i Filderup mieli udzielone sobie ordery do Sztetkolmu odesłać pod pozorem, iż takowych dobrem sumnieniem przyjąć nie mogą, ponieważ wszelkimi siłami sprzeciwiali się zjednoczeniu Norwegii ze Szwecją.

## R o s s y a.

### Urządzenia chłopów Estońskich.

(*Ciąg dalszy.*)

**Xięga III. Rozdział 2gi, Oddział 5ty, o Pożarach.** Ponieważ pożary najczęściej z nieostrożności powstają, przeto policya najsztanniej ma wysledzać przyczynę pożaru, i winnych zagnieć do nagrody pokrzywdzonym. W każdej gminie ma być na każde 5 domów sikawka; a u każdego gospodarza kruk, miotła pożerna, i deska do bicia na zwołanie ku ratunkowi. Za uderzeniem w deskę, wszyscy gospodarze mają pospieszyć na miejsce pożaru z narzędziami do gaszenia, a parobcy z wodą. Policya gminna kieruje ratunkiem; bez iey rozkazu żadna ludowa rozrywka być nie może; do Policji włóściańskiej natychmiast umyślnym posyła wiadomość; czuwa nad wyniesieniem rzeczami; w gwałtowniejszej potrzebie niewiasty i niedorośli idą na ratunek; nieprzychodzący na ratunek podlegają odpowiedzi. Śasiedzkie gromady i domy powinny także przybywać na ratunek. Policya doziera, ażeby w budowaniu nowych domów, łazien, gumien, i t. d. zachowana była ostrożność od pożaru. Na pożar zdarzony we dworse właściciela ziemi również idźć powinni mieszkańcy gminy włóściańskiej i innych śasiedzkich. Również mieszkańcy gmin spieszyć powinni na gaszenie pożaru, jeżeliby się las bliski zapalił.

**Oddział 6ty o zarazie bydła.**

W zdarzeniu ukazania się upadku bydła lub koni, natychmiast Policya gminna donosi włóściańskiej, a ta siemskiej. Wszystkie urzędy Policyjne mają czuwać, ażeby nieprzedawano, ani kupowano bydła z miejsca zarazy: przedający z rżone surowey podpadają karze. Jeżeliby przedający i kupujący wiedzieli o zarazie, a kupowali i przedawali, obadwa równey podpadają karze. Bydło chore odłącza się natychmiast od zdrowego, i czuwa się, ażeby się do siebie nie zbliżało. Upadłe bydło zakopuje się przynajmniej na trzy stopy głęboko w ziemię daleko od pastwisk, i niewolno skór zdzierać. Bydła chorego nie wolno wypuszczać na pastwiska, na które się wypędzi zdrowe. Gospodarz, u którego okaże się zaraza w bydło, za niedoniesienie o tem Policji, surowey podlega karze.

## Oddział 7my o Karczmach

Policya włóściańska czuwa, ażeby niść, prawa nie mający, ani zakładali, ani utrzymywali karczmi. Gminna Policya czuwa, ażeby karczmarze nikomu, prócz pedróżnych, nie dawali w karczmach noclegu, i nie cierpieli pniaństwa i bicia się; za przeciwne temu zdarzenia karczmarz odpowiada, a ludzi podeyrzanych zatrzymuje, i odesyła do Policji; wszyscy zaś w tedy obecni w karczmie pomagają karczmarzowi powinni. — Karczmarz starać się powinien o wygodę i bezpieczeństwo pedróżnych, osobliwie w przypadku pożaru; za dewiedzoną w tem niestaranność odbierze surową karę. Karczmarz dane sobie do schowania rzeczy ma strzedz, i za nie odpowiada. Kto by stał się przyczyną pożaru w karczmie, z majątku odpowiada za szkodę. Kto by słowami znieważył, albo pobił karczmarza należycie się zachowującego, i niesłuchał karczmarza dopominającego się o zachowanie przystoyności i spokoyności, podpada karze. Karczmarz przedający zepsute trunki, albo rzeczy do iedzenia, cielesną odbiera karę.

**Rozdział III. O przestępstwach policyjnych, i karze za nie. §. 335—379.**

### Oddział 1szy. Postanowienia ogólne.

Policya gminna, Starościę poruczona, za wiedzą dwóch wyberaych może skazywać na karę pieniężną do czterech kilmatów żyta, a na ciełe może ukarać pałkami od 1 do 100 rżgami od 1 do 3 wiązek, i dwudniowym areztem. Za większe występki odsyła winnego do policji włóściańskiej. Mający lat przeszło 70, i sprawujący urzędy włóściańskie nie mogą być cielesnie karani. Pokrzywdzony może odstąpić nagrody za swe pokrzywdzenie; ale ukaranie prawem przepisane nie może być darowane. Pieniądze z opłaty win idą na rzecz kassy gminney. — Przypadek przestępstwa w tych ustawach nie obięty należy do ogólnych ustaw policyjnych. Kara pieniężna wartości 100 kilmatu żyta równa jest karze 10 pałek; iednodzienny arezat równy jest karze 20stu pałek; kara 80 psiek równa jest karze 10 wiązek rżgami, i tak dalej w teży proporcji.

(*Ciąg dalszy.*)

## K r ó l e s t w o P o l s k i e.

Z Warszawy d. 14. Września. Dnia 11. m. obchodzą tu uroczyste Imieniny Najjaśniejszego Cesarza i Króla Alexandra I.

Zjechał do tej stolicy z Petersburga J.W. Minister Sekretarz Stanu Sobolewski.